

Johna Rawlsa koncepcja pokoju międzynarodowego

Słowa kluczowe: John Rawls, liberalizm, teoria sprawiedliwości, prawo ludów, pokój międzynarodowy

Rozważania Johna Rawlsa w obszarze stosunków międzynarodowych zdają się być niedocenione w porównaniu z jego powszechnie znaną i wielokrotnie komentowaną koncepcją sprawiedliwości materialnej. A szkoda, ponieważ śmiała teoria pokoju międzynarodowego, fundowanego na szerokim konsensusie, otwiera możliwość podjęcia wieloaspektowych rozważań. Celem niniejszego artykułu jest zatem rekonstrukcja zasadniczych elementów rzezonej koncepcji Johna Rawlsa.

Amerykański filozof, w swej karierze naukowej związany przede wszystkim z uniwersytetem Harvarda¹, jest powszechnie rozpoznawalny ze względu na wspomnianą już materialną koncepcję sprawiedliwości. Temat ten podejmuje w swym najważniejszym dziele pt. „Teoria sprawiedliwości”. Jego koncepcja *justice as fairness* (sprawiedliwości jako bezstronności) w miarę upływu kolejnych lat pracy naukowej ewoluowała w kierunku zniesienia granic podmiotowych, wyrażających sferę

¹ Por. *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, M. Kundera, M. Maciejewski (red.), Wrocław 2004, s. 200.

aksjomatyczną teorii. I tak w kolejnym dziele pt. „Liberalizm polityczny”, Rawls podejmuje próbę przedstawienia problematyki pokojowego współdziałania w ramach jednego społeczeństwa. Ograniczenie podmiotowe teorii sprawiedliwości znosi w ostatnim dziele – podstawowym z uwagi na temat niniejszego artykułu – pt. „Prawo ludów”, w którym teoria sprawiedliwości uzupełniona o owe „prawo ludów” ma stworzyć możliwie szeroki obszar międzynarodowego pokoju². W literaturze pojawia się również zgoda inna perspektywa na koncepcję Rawlsa. Wskazuje się, że „prawo ludów” jest w istocie innym podejściem do kwestii sprawiedliwości międzynarodowej, niebędącym prostym podmiotowym rozszerzeniem koncepcji *justice as fairness*. Innymi słowy, „prawo ludów” w tym ujęciu miałoby być jedynie szczególnym programem polityki międzynarodowej społeczeństw liberalnych³.

Jednakowoż można spotkać również opinię, która wskazuje na funkcjonalny związek między koncepcją *justice as fairness* i „prawo ludów”, poprzez odwołanie się do kategorii stabilności. Skoro celem materialnej koncepcji sprawiedliwości Rawlsa było zapewnienie stabilności społeczeństwa pluralistycznego, a na jego wewnętrzną równowagę wielki wpływ mają czynniki ponadnarodowe (takie jak wojna, dotkliwe sankcje ekonomiczne i militarne, problem migracji), to „prawo ludów” chroni społeczeństwa liberalne przed zewnętrznymi zagrożeniami⁴. Encyklopedia Stanforda z kolei sugeruje istnienie jedynie analogii między „prawem ludów” a teorią sprawiedliwości Rawlsa i w konsekwencji wyłącza z dyskursu o koncepcji pokoju międzynarodowego wątki ściśle łączące się z *justice as fairness*⁵. Sam Rawls wskazuje, że teoria „prawa ludów”, zwana przez niego teorią idealną, jest wynikiem rozszerzenia liberalnej koncepcji sprawiedliwości⁶.

Wyraźnie nawiązując do kantowskiej propozycji wyrażonej w eseju z 1795 pt. „Zum ewigen Frieden”, zgadza się Rawls, że państwa stanowią

2 Por. Cz. Porębski, *John Rawls – filozof sprawiedliwości i pokojowego współdziałania*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2006, nr 722, s. 19.

3 Por. F.J. Garcia, *The law of peoples*, <http://www.hjil.org/articles/hjil-23-3-garcia.pdf>, dostęp: 1 marca 2015.

4 Por. H. Kim, *What's the Point of Rawls's Extension?*, http://www.yale.edu/macmillan/globaljustice/rawlsPapers/KIM_Stability.pdf, dostęp: 1 marca 2015.

5 Por. *John Rawls – 5. The Law of Peoples: Liberal Foreign Policy*, <http://plato.stanford.edu/entries/rawls/#LawPeoLibForPol>, dostęp: 1 marca 2015.

6 Por. J. Rawls, *Prawo ludów*, Warszawa 2001, s. 131.

niezbędny wyraz niezależności i podmiotowości narodów. Równocześnie jednak przedstawia własną wizję przesłanek międzynarodowego pokoju⁷.

Z uwagi na fakt, że John Rawls utożsamiany jest z nurtem filozofii analitycznej, nie dziwi rozbudowana część analityczna, wyrażająca się w szeregu definicji limitujących zakres koncepcji. I tak należy wskazać, że pojęcie „ludy” (ang. *peoples*) używa Rawls, świadomie rezygnując z pojęcia państwa, jako narzucającego w swej treści tradycyjne – od czasów wojny trzydziestoletniej – rozumienie zasady suwerenności⁸. W literaturze podnosi się jednak zarzut, że powyższa dystynkcja nie spełnia kryteriów podziału logicznego. W aspekcie funkcjonalnym podział ten wręcz zupełnie traci na znaczeniu. Sam Rawls bowiem *implicite* stwierdza, że to państwa są głównymi graczami na arenie międzynarodowej⁹.

Koniec II wojny światowej, jak twierdził, przyniósł zmianę w postrzeganiu treści zasady suwerenności. Wojna nie jest już przyjętym środkiem polityki rządu, a wewnętrzna autonomia władzy jest ograniczona¹⁰. Tak zakreśloną funkcję limitującą przyjęły, powiadał Rawls, prawa człowieka, do katalogu których zaliczał prawo do życia, wolności, własności i formalną równość, rozumianą jako postulat traktowania podobnych przypadków w podobny sposób. Rozwijając treść prawa do życia, wskazywał, że chodzi tu w istocie o prawo do środków egzystencji i bezpieczeństwa. Prawo do wolności w koncepcji Rawlsa oznaczało wolność od niewolnictwa, poddaństwa, wymuszonej pracy, a także wolność wyznania, myśli i sumienia. Co istotne jednak, amerykański filozof dopuszczał istnienie swoistej nierównej wolności, tzn. wolności sumienia ograniczonej przez system religijny (np. islam)¹¹.

Trzon aksjomatyczny koncepcji Rawlsa stanowi jednak podział na pięć typów społeczeństw wewnętrznych istniejących w świecie politycznym. Filozof wskazuje na ludy liberalne, ludy przyzwoite, państwa bezprawia, społeczeństwa obciążone niekorzystnymi warunkami, a także łaskawe absolutyzmy. Szczególnie ciekawa wydaje się definicja ludu przyzwoitego, czyli pewnego szczególnego społeczeństwa nieliberalnego¹². Jak powiada Rawls, lud przyzwoity:

7 Por. Cz. Porębski, *John Rawls...*, dz. cyt., s. 19.

8 Por. J. Rawls, *Prawo ludów...*, dz. cyt., s. 41.

9 Por. F.J. Garcia, *The law...*, dz. cyt.

10 Por. tamże, s. 117.

11 Por. tamże, s. 97.

12 Por. tamże, s. 9.

honoruje prawa pokoju; system prawny musi szanować prawa człowieka i narzucać obowiązki wszystkim osobom na swym terytorium. Jego system prawny musi przestrzegać idei sprawiedliwości zgodnej z pojęciem dobra wspólnego, która to idea uwzględniła fundamentalne interesy każdego członka społeczeństwa. Sędziowie i urzędnicy muszą posiadać szczerą i nieirracjonalną wiarę w to, że prawo kieruje się ideą sprawiedliwości zgodnej z pojęciem dobra wspólnego¹³.

Ludy liberalne i przyzwoite stanowią tzw. społeczeństwa dobrze urządzone. Po przeciwległej stronie sytuuje Rawls państwa bezprawia, charakteryzujące się agresywnym zachowaniem wymierzonym w inne społeczeństwa lub poważnym naruszaniem praw człowieka w stosunku do własnych obywateli. Łaskawe absolutyzmy miałyby honorować większość praw człowieka, lecz równocześnie odmawiać swoim członkom istotnej roli w podejmowaniu decyzji politycznych. Z kolei społeczeństwa obciążone niekorzystnymi warunkami nie wykazują cech państw bezprawia, a jednocześnie z uwagi na kontekst ekonomiczny, społeczny i historyczny nie są w stanie operować standardami właściwymi dla państw dobrze urządzonych¹⁴. Tytułowe „prawo ludów” byłoby zatem szczególną polityczną koncepcją słuszności i sprawiedliwości, która ma zastosowanie do zasad oraz norm międzynarodowego prawa i polityki¹⁵. Przestrzeganie owego prawa stanowi warunek niezbędny przynależności do społeczeństwa ludów. W konsekwencji przyjętej definicji, do społeczeństwa ludów Rawls nie zaliczał państw bezprawia, co umożliwiało podjęcie wobec nich usprawiedliwionej interwencji zbrojnej.

Novum koncepcji i jednocześnie jej najciekawszym aspektem jest fakt, że Rawls rozciąga stosunki pokojowe w relacjach międzynarodowych na te państwa, które wykazują cechy ludów przyzwoitych. Tym samym stwierdza, że pokojowa koegzystencja nie musi być związana tylko z wzorcem właściwym dla państw świata zachodniego. John Rawls, poszukując przyczyny takiego stanu, wskazuje na cechę społeczeństw dobrze urządzonych, które w pewien fundamentalny sposób są usatysfakcjonowane ze standardów życia. W charakterystyczny dla siebie sposób, filozof amerykański wymienia warunki osiągnięcia takiego stanu. Wskazuje na autentyczną równość szans (podkreślając jej znaczenie zwłaszcza

¹³ Tamże, s. 100.

¹⁴ Por. tamże, s. 132.

¹⁵ Por. tamże, s. 9.

w edukacji), przyzwoity rozkład dochodów i bogactw, istnienie ogólnie dostępnej podstawowej opieki lekarskiej, a także na publiczne finansowanie wyborów i metod zapewnienia dostępności publicznych informacji dotyczących polityki. W duchu liberalizmu akcentuje również subsydiarność społeczeństwa w zakresie zapewnienia pracy¹⁶. Tym samym stara się dowieść, że sprawiedliwość i przyzwoitość instytucji i stosunków wewnętrznych warunkuje stosunki zewnętrzne.

Rawls wskazuje również na inne wyjaśnienie owego stanu, który syntetycznie ujął w zdaniu *peoples are satisfied in themselves*. Twierdzi, że społeczeństwa liberalne wyróżniają się trzema zasadniczymi cechami, które powodują, że nie mają żadnego interesu w prowadzeniu wojen¹⁷.

Po pierwsze, według Rawlsa, społeczeństwa liberalne charakteryzuje przywiązanie do konsumpcyjnego stylu życia. Argumentuje – w sposób znany już od czasów Montesquieu, że wojna blokuje możliwości nieskrępowanego handlu, a ludziom łatwiej i taniej niwelować niedostatki poprzez działania pokojowe. Po drugie, Rawls twierdzi, że ludy liberalne tym różnią się od pozostałych, że pozostają obojętne na kwestię wzrostu gospodarczego. Tę *prima facie* kontrowersyjną tezę argumentuje w ten sposób, że zasadniczym celem społeczeństwa liberalnego jest osiągnięcie stanu wewnętrznej sprawiedliwości, a nie ciągłego i nieskrępowanego wzrostu terytorium, bogactwa i międzynarodowego prestiżu. Po osiągnięciu tego stanu, mówi Rawls, oszczędności mogą zostać zredukowane do zera, a dalszy rozwój gospodarczy – zahamowany. Myśl tę zapożyczył od Johna Stuarta Milla, który zaproponował ideę „nieruchomego państwa” (*stationary state*). Konstatacja jest zatem prosta: ludy liberalne nie rozpoczną działań wojennych z motywacji wzrostu własnej zamożności. I po trzecie, ludy liberalne akceptują stan pluralizmu światopoglądów; w stosunkach wewnętrznych nie kierują się żadną z ideologii. W konsekwencji wykluczona jest wojna z pobudek ideologicznych¹⁸.

Powyższe trzy cechy ludów liberalnych wydają się mocno dyskusyjne. W literaturze wskazuje się, że konsumpcyjny charakter społeczeństw nowoczesnego zachodu wcale nie wyklucza działań wojennych, a niekiedy działania takie mogą wręcz być motywowane z chęci wzrostu obrotu

¹⁶ Por. tamże, s. 72.

¹⁷ Por. L. Wenar, B. Milanovic, *Are liberal peoples peaceful?*, <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/j.1467-9760.2008.00319.x/pdf>, dostęp: 1 marca 2015.

¹⁸ Por. tamże, s. 8–9.

handlowego. Podkreśla się również, że fakty empiryczne wskazują na coś zgoła przeciwnego (np. polityka zagraniczna Francji i Wielkiej Brytanii w okresie 1815–1975 r.). Rawlsa replika, że mocarstwa imperialne nie były w istocie ludami liberalnymi, ponieważ np. pod pewnymi względami blisko im było do polityki rasistowskiej, upoważnia do zadania pytania o możliwości aplikacyjne koncepcji „prawa ludów”. Ponadto teza o indyferentności społeczeństw liberalnych na kwestie wzrostu gospodarczego ponownie wydaje się kontrowersyjna z historycznego punktu widzenia. Słusznie zauważa się, że przykład Chin dynastii Ming czy Japonii do 1867 r. raczej nie odzwierciedla myśli Rawlsa. Trudno bowiem utożsamiać te państwa ze wzorcem ludu liberalnego. Z drugiej strony, teza o konsumpcyjnym (handlowym) wektorze działań społeczeństw liberalnych wydaje się nie do pogodzenia z tezą o indyferentności na kwestie wzrostu zamożności. W kształcie zaproponowanym przez Rawlsa można doszukiwać się między nimi pewnej prakseologicznej sprzeczności. Trzecia teza Rawlsa o braku motywacji ideologicznej ludów liberalnych do korzystania z instrumentarium działań zbrojnych ponownie zdaje się być wątpliwą z uwagi na praktykę polityki międzynarodowej np. Stanów Zjednoczonych. Doktryna Wilsonianizmu, zakładająca krzewienie wartości demokratycznych i praw człowieka, przyniosła wszak szereg interwencji zbrojnych w różnych rejonach świata¹⁹.

Koncepcja Rawlsa pokoju międzynarodowego spotkała się również z zarzutami nieadekwatności w stosunku do akceptowanej teorii prawa międzynarodowego i doktryny praw człowieka. Rawls bowiem w duchu kantowskim formułuje w istocie dwustopniową teorię międzynarodowego pokoju, w której podmioty „prawa ludów” muszą spełniać kryteria państw dobrze urządzonych. Innymi słowy, sprawiedliwe urządzenie instytucji i relacji wewnętrznych ma bezpośrednie przełożenie na pokojowe relacje międzynarodowe. Ta statyczna wizja w istocie absolutyzuje tradycyjnie rozumianą rolę państw narodowych, podczas gdy obecnie podkreśla się równorzędne znaczenie organizacji ponadnarodowych, prawa międzynarodowego publicznego i międzynarodowej polityki. Ponadto, wspomniany katalog rawlsowskich praw człowieka zdaje się być skromniejszy od sformułowanego przez doktrynę²⁰. Przykładem może być prawo do demokratycznych zasad partycypacji we władzy publicznej, które to proklamuje art. 21 Powszechnej

19 Por. tamże, s. 9–14.

20 Por. F.J. Garcia, *The law...*, dz. cyt., s. 5–6.

Deklaracji Praw Człowieka²¹. Niektórzy wszak podkreślają, że sformułowany przez Rawlsa katalog praw człowieka ma charakter otwarty²².

Jak zostało wspomniane, „prawo ludów” zezwala państwom dobrze zarządzonym na prowadzenie wojny w obronie własnej (co oznacza również podjęcie działań zbrojnych w przypadku napaści na sojusznika). Drugim usprawiedliwieniem prawa do wojny byłoby rażące naruszenie praw człowieka. Tę sferę rozważań Rawls nazywa teorią nieidealną, będącą wynikiem adaptacji teorii idealnej (międzynarodowego pokoju) do pragmatyki współczesnego świata. Drugim rodzajem teorii nieidealnej jest sposób postępowania z państwami obciążonymi niekorzystnymi warunkami²³. Dwa aspekty teorii nieidealnej łączą się jednak we wspólnym celu, jakim jest nieustanne dążenie do osiągnięcia stanu trwałego i przyjaznego pokoju. W tej perspektywie, jak wyraża wprost Rawls, „ostatecznie celem długoterminowym jest doprowadzenie do tego, by wszystkie społeczeństwa przestrzegały prawa ludów i stały się pomyślnymi członkami społeczności ludów dobrze zarządzonych”²⁴. W aspekcie wewnętrznym, celem społeczeństwa jest z kolei stanie się całkowicie sprawiedliwym i stabilnym z dobrych powodów²⁵. Obie perspektywy w pełni odpowiadają pojmowaniu przez Rawlsa ścisłej koherencji między warunkami wewnętrznymi i ponadnarodowymi.

W obszarze rozważań o wojnie sprawiedliwej, Rawls akcentuje konieczność różnicowania działań zbrojnych w stosunku do przywódców i wyższych urzędników (żołnierzy starszych rangą i korpusu oficerskiego), i ludności cywilnej (szeregowych żołnierzy). Odpowiedzialność za bezprawne działania państw bezprawia spoczywa z konieczności jedynie na grupie decydentów, ponieważ nie dopuszczają oni zwykłych obywateli do udziału we władzy publicznej. W konsekwencji użycie siły zbrojnej nie może być skierowane przeciwko ludności cywilnej²⁶. Wyjątkowo jednak Rawls dopuszcza stan wyższej konieczności, który warunkowo dopuszcza podjęcie działań wprost wymierzonych w bezbronnych (i niewinnych)

21 Por. L. Wenar, B. Milanovic, *Are liberal...*, dz. cyt., s. 13.

22 Por. A.R. Bernstein, *Kant, Rawls and Cosmopolitanism, Toward Perpetual Peace and The Law of Peoples*, <http://www.philosophy.ohiou.edu/PDF/KantRawlsCosmplt-nsm2008Sept07FINAL1.pdf>, dostęp: 1 marca 2015.

23 Por. J. Rawls, *Prawo ludów ...*, dz. cyt., s. 132–133.

24 Tamże, s. 136.

25 Por. tamże, s. 174.

26 Por. tamże, s. 138–140.

ludzi. Tytułem przykładu wskazuje na bombardowanie niemieckich miast przez brytyjskie lotnictwo w okresie między upadkiem Francji w czerwcu 1940 r., a załamaniem ofensywy Wehrmachtu na wschodzie w lecie i na jesieni 1941 r.²⁷ W kwestii prowadzenia wojny Rawls wskazuje na doniosłość męża stanu, jako figury centralnej w całej teorii nieidealnej. Amerykański filozof wyjaśnia, że „mężowie stanu są prezydentami, premierami lub wysokimi urzędnikami, którzy przez swe wzorowe zachowanie i sprawowanie urzędu demonstrują siłę, odwagę i mądrość. Przewodzą swojemu ludowi w czasie zawirowań i niebezpieczeństw”²⁸.

W stosunku do społeczeństw obciążonych niekorzystnymi warunkami, Rawls formułuje wytyczne postępowania. Po pierwsze zauważa, że państwa dobrze urządzone, które są adresatami zobowiązania niesienia pomocy, wcale nie muszą być zamożne. Patrząc z innej perspektywy zatem, brak zamożności nie zwalnia społeczeństwa dobrze urządzonego od obowiązku podejmowania działań pomocowych²⁹. Druga wytyczna wskazuje na problem braku prostej recepty na zmianę kultury politycznej i społecznej społeczeństwa obciążonego. Rawls zgadza się, że w przypadku skostniałych reżimów skuteczne może okazać się egzekwowanie przestrzegania praw człowieka³⁰. Trzecia wytyczna podkreśla konieczność szacunku dla różnych kultur, które mogą formułować diametralnie różniące się systemy aksjologiczne. Forma niesienia pomocy musi iść w parze z wrażliwością na tę koincydencję. Celem jest bowiem, jak niezmiennie przypomina Rawls, „pomoc społeczeństwom obciążonym, aby były one zdolne do zarządzania własnymi sprawami rozsądnie i racjonalnie, a ostatecznie, by stały się członkami społeczności ludów dobrze zarządzonych”³¹.

Wobec powyższych zarzutów, które stanowią tylko drobną część międzynarodowego dyskursu, jaki wywołał Rawls koncepcją „prawa ludów”, zasadne wydaje się pytanie o jej aplikacyjną możliwość i eksplanacyjną doniosłość. Czy wobec praktyki międzynarodowej rozsądne jest formułowanie teorii na wzór kantowskiego *foedus pacificum*? Na ile hipoteza o możliwej pokojowej egzystencji między światem liberalnego zachodu a ludami nieliberalnymi, lecz przyzwoitymi, jest realna? Rawls z właściwym dla siebie erudycyjnym

27 Por. tamże, s. 144.

28 Por. tamże, s. 142.

29 Por. tamże, ss. 156–157.

30 Por. tamże, ss. 158–159.

31 Tamże, s. 162.

humorem odpiera ostrze krytyki poprzez określenie swojej wizji prawa ludów jako projektu „realnej utopii”. Wyjaśniając ten niewątpliwy oksymoron, wskazuje, że zasadniczym przedmiotem jego wysiłków koncepcyjnych było „rozszerzenie granicy tego, co traktuje się zwykle jako praktyczną polityczną możliwość”³². Scenariusz, jaki kreśli „prawo ludów” posiada bowiem cechy politycznego realizmu, a wystarczającym usprawiedliwieniem wątków utopijnych jest fakt, że Rawlsa koncepcja pokoju międzynarodowego jest projektem niewątpliwie w wysokim stopniu pożądanym.

Bibliografia

- Bernstein A.R., *Kant, Rawls and Cosmopolitanism, Toward Perpetual Peace and The Law of Peoples*, <http://www.philosophy.ohiou.edu/PDF/KantRawlsCosmpltmsm2008Sept07FINAL1.pdf>, dostęp: 1 marca 2015.
- Garcia F.J., *The law of peoples*, <http://www.hjil.org/articles/hjil-23-3-garcia.pdf>, dostęp: 1 marca 2015.
- Kim H., *What's the Point of Rawls's Extension?*, http://www.yale.edu/macmillan/globaljustice/rawlsPapers/KIM_Stability.pdf, dostęp: 1 marca 2015.
- Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, Kundera M., Maciejewski M. (red.), Wrocław 2004.
- Porębski Cz., *John Rawls – filozof sprawiedliwości i pokojowego współdziałania*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2006, nr 722.
- Rawls J., *Prawo ludów*, Warszawa 2001.
- Wenar L., Milanovic B., *Are liberal peoples peaceful?*, <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/j.1467-9760.2008.00319.x/pdf>, dostęp: 1 marca 2015.

ABSTRACT

ADAM P LICHTA

John Rawls' concept of international peace

The article refers to the concept of international peace by John Rawls, professor of philosophy at the Harvard University and prominent representative of modern

32 Tamże, s. 21.

liberalism. Author focuses on the theory that grew out of Rawls' famous ideas presented in *Theory of Justice* (1971), *Political Liberalism* (1993) and *The Law of Peoples* (1993). The idea of international perpetual peace, which was called *realistic utopia*, is considered to be highly controversial, but also sorely needed in contemporary international relations.